

SOPHORA JAPONICA L. — ROZMNAŻANIE PEREŁKOWCA JAPONSKIEGO Z NASION

Ogród Botaniczny Uniwersytetu Warszawskiego

„Nasiona u nas nie dojrzewają“ ..., „drzewa te mnożymy ze sprowadzonych nasion“ (St. Makowiecki, *Drzewa i krzewy ozdobne*. Warszawa, 1937).

„Rozmnaża się z nasion, które jednak trzeba sprowadzać z zagranicy, ponieważ u nas nie dojrzewają (może na Dolnym Śląsku?)“ (Drzewoznawstwo. Praca zbiorowa. Warszawa, 1955).

Przytoczone twierdzenia skłoniły nas do podjęcia prób rozmnożenia perełkowca japońskiego z nasion pochodzących ze starego okazu, rosnącego w Warszawskim Ogrodzie Botanicznym.

ZBIÓR NASION

Pierwszego zbioru dokonano 30. X. 1954 r.; ścięto wówczas gałązki z nie-dojrzałymi strąkami i umieszczono je w nasieniarni w temperaturze 10°C, w której stopniowo dojrzewały.

Drugiego zbioru dokonano 15. XI. 1954 r. po pierwszych przymrozkach i wreszcie trzeciego zbioru dokonano 17. I. 1955 r., tzn. w okresie, kiedy termometr wskazywał temperaturę poniżej —10°C.

Nasiona w 75% były dobrze wykształcone, przy czym ze zbioru pierwszego miały barwę zielonkawą i jasnobrązową, natomiast z dwu następnych zbiorów — ciemnobrązową. Nasiona zebrane po mrozach nie wykazywały widocznych uszkodzeń.

WYSIEWY

A. Nasiona ze zbioru pierwszego:

W dniu 8. III. 1955 r. wysiano siedem nasion do doniczki ustawionej w mnożarce. Wykiełkowały dnia 16. III. — dwa nasiona, dnia 18. III. — dwa dalsze nasiona i dnia 21. III. jeszcze jedno nasienie, ogółem więc 71%. Normalnie rozwinęły się tylko dwie siewki, pozostałe trzy kiełki nie zrzuciły okryw i stopniowo zmarniały.

W dniu 7. V. 1955 r. wysiano do gruntu szesnaście nasion. Maj był tego roku dość chłodny, chociaż przymrozków nie notowano. Zagon znajdował się w miejscu zacienionym. Do dnia 6. VI. 1955 r. weszło dwanaście nasion, czyli 75%. Wszystkie siewki dobrze się rozwinęły.

Dla celów kontrolnych nasiona wysiano ponadto w dwu miejscach położonych poza Ogrodem Botanicznym. W jednym z tych miejsc nasiona wysiano na początku kwietnia do inspektu zimnego, w innym wprost do gruntu w drugiej połowie maja, uzyskując w obu wypadkach 50% wzejścia.

B. Nasiona z drugiego zbioru:

Próba kiełkowania w miseczce ustawionej dnia 1. XII 1954 r. w szklarni nie dała wyniku. Nasiona spleśniały i zgniły.

W dniu 7. V. 1955 r. wysiano do gruntu piętnaście nasion, uprzednio moczonych przez trzy dni. Do dnia 6. VI. 1955 r. wzeszło pięć nasion, a więc 33%. Siewki rozwijały się normalnie.

C. Nasiona z trzeciego zbioru:

Próba kiełkowania w doniczce (ziemia ogrodowa zmieszana z piaskiem w stosunku jeden na jeden) ustawionej dnia 18. I. 1955 r. w mnożarce nie dała wyniku. Nasiona zgniły.

W dniu 1. II. 1955 r. wysiano osiemnaście nasion do doniczki (jedna część ziemi ogrodowej na cztery części piasku) ustawionej w mnożarce. Po trzech tygodniach wykiełkowały dwa nasiona. Po dwóch tygodniach jedna z siewek (słabsza) stopniowo zmarniała, druga rozwinęła się normalnie.

W dniu 7. V. 1955 r. wysiano do gruntu dziesięć nasion, uprzednio sparzonych wrzątkiem (zalecenie G. Krüssmanna, Die Baumschule, Berlin, 1954) — wynik jak wyżej — negatywny.

Młode siewki zimowały w gruncie pod okrywą z liści. Mimo ciężkiej zimy straty nie przekroczyły 20%. Nadmarznięte siewki wykazały dużą zdolność regeneracji. Przeciętna wysokość siewek na jesieni roku 1956 wynosiła 30 cm, najwyższej siewki 50 cm.

WNIOSKI

Perelkowiec japoński może i w naszych warunkach późnego dojrzewania owoców wykształcić pełnowartościowe nasiona.

Nasiona ze strąków, które dojrzały na odciętych gałązkach w nasieniarni, wykazały przeciętnie 60%, natomiast nasiona zebrane dwa tygodnie później, po pierwszych przymrozkach, tylko 33% zdolności kiełkowania.

Przemarzanie strąków na drzewie zmniejsza wydatnie procent zdolności kiełkowania, jednakże nawet kilkunastostopniowy mróz (-15°C) całkowicie nie pozbawia nasion siły kiełkowania. Siewka uzyskana z wysiewu C przetrzymała ostrą zimę w gruncie i rośnie nadal dobrze.

Moczenie nasion przed wysiewem wpływa korzystnie na kiełkowanie.

Parzenie nasion wrzątkiem, zalecane przez Krüssmanna, w naszych warunkach nie dało pozytywnych wyników.

Młode siewki (jedynie pod nakryciem z liści i śniegu) mogą przetrzymać w gruncie nawet ostrą zimę.

Na zakończenie należy zwrócić uwagę na to, że dzikie króliki wynajdują w szkółce z pomiędzy dziesiątków innych — siewki perelkowca, poważnie je uszkadzając.